

opusdei.org

Św. Paweł VI, Św. Josemaría i bł. Alvaro: stara przyjaźń

Cosimo Di Fazio, historyk, członek Instituto Histórico San Josemaría Escrivá, opowiada o niektórych spotkaniach św. Pawła VI z założycielem Opus Dei.

27-05-2022

Dzięki obszernej bibliografii znamy dobrze relację między św. Josemarią i Giovannim Battista Montinim. Po

raz pierwszy spotkali się w Rzymie, gdy Montini był zastępcą Sekretarza Stanu, kolejne spotkania miały miejsce już po wyborze Montiniego na Papieża.

Wiele tekstów ze wspomnianej bibliografii w szczególności dotyczy kwestii drogi prawnej Opus Dei. Mimo wszystko, również w ich "oficjalnej" korespondencji wyczuwa się wyjątkową bliskość i głębię. Nie była to jedynie relacja wzajemnego szacunku, lecz duchowej jedności między osobami, które Kościół wskazuje jako przykład dla wszystkich chrześcijan.

Święci zawsze posiadali dar szczególnej znajomości życia wewnętrznego innych osób. Między ludźmi modlitwy wytwarza się zaskakująca więź, dzięki której mogą "wyczuć" (intuicyjnie rozpoznać) świętość drugiej osoby. Wystarczy wspomnieć słowa błog. Ildefonsa

Schustera, kardynała Mediolanu na temat św. Josemarii i vice versa. To samo można powiedzieć o relacji Założyciela Opus Dei z Montinim. 25 czerwca 1973 roku, podczas ostatniej audiencji jakiej Paweł VI udzielił św. Josemarii, rozmawiali o rozwiązaniu prawnym dla Dzieła oraz na temat ówczesnej sytuacji Kościoła. Papież powtarzał wielokrotnie: "Ksiądz jest święty!". Álvaro del Portillo poprosił Papieża o zgodę na opowiadanie tego zdarzenia wiernym Dzieła po śmierci Założyciela. Don Álvaro opowiadał, że te słowa Papieża bardzo zawstydzaly św. Josemarię, co było naturalną konsekwencją jego pokory.

Również św. Josemaria dostrzegał świętość Papieża z Brescii. Na przykład w 1967r. mówiąc o Pawle VI do grupy członków Opus Dei w Madrycie, podkreślał jego "miłość i troskę o pokój i o najbiedniejszych,

jego pragnienie, by nikomu niczego nie brakowało".

Álvaro del Portillo nawiązywał do słów które Papież skierował do niego podczas audiencji w roku 1976, zawsze za jego zgodą. Paweł VI stwierdził wtedy, że Założyciel Opus Dei był "jedną z najbardziej obdarowanych charyzmatami osób w historii Kościoła, oraz jedną z tych, które na te dary Boże najhojniej odpowiedziały".

Giovanni Battista Montini słyszał o Założycielu Dzieła już w 1943 roku, gdy był zastępcą Sekretarza Stanu w Watykanie. W tych latach, w samym środku Drugiej Wojny światowej, mieszkali w Rzymie dwaj członkowie Opus Dei, José Orlandis oraz Salvador Canals. To oni poinformowali Montiniego o przesłaniu Escrivy, a także zostawili mu egzemplarz Drogi, jego najbardziej znanej książki. Montini

zrozumiał ją wyjątkowo dobrze, i od tego momentu zalecał, by Założyciel przybył do Rzymu.

Wiadomości na temat Dzieła, które otrzymał, oraz rozważanie punktów *Drogi*, wywarły na nim szczególne wrażenie. Można to wywnioskować z noty skierowanej do don Álvaro del Portillo 20 czerwca 1946 roku, kilka dni po tym, jak się poznali. Don Álvaro zapraszał Montiniego na obiad, a także starał się o audiencję u Papieża dla św. Josemarii, który miał przyjechać do Rzymu kilka dni później. Montini odpowiedział, że nie może w tej chwili zostawić pracy w Watykanie, i dodał: "ogromnie się cieszę z wiadomości, którą mi Ksiądz przekazuje (przyjazd Założyciela). Z wielką przyjemnością poznam tę jakże wartościową osobę. Musimy umówić się któregoś dnia po południu na tę rozmowę, która, jak mniemam, będzie pożyteczna dla mojej duszy."

Pierwsze spotkanie Montiniego z Escrivą miało miejsce 8 lipca, kilka dni po wspomnianej wyżej nocy. Montini, rozmawiając później z don Álvaro, wyznał, że bardzo się cieszył z pracy apostołskiej Opus Dei ze studentami. Praca ze studentami była duszpasterską pasją Montiniego, zwłaszcza w czasie jego pracy we Włoskiej Federacji Uniwersytetu Katolickiego (FUCI).

Ponadto, owe wiadomości - które otrzymywał również Papież Pius XII - docierały do Montiniego zmartwionego prześladowaniami chrześcijan na całym świecie. Zaufanie i bliskość stawały się z czasem coraz bardziej widoczne. Rozmowy odbywały się w braterskiej atmosferze. Św. Josemaria szybko zdał sobie sprawę, że Montini jest człowiekiem głębokiego życia wewnętrznego. Z tego powodu pod koniec audiencji św. Josemaria poprosił go o błogosławieństwo.

Montiniego tak to zaskoczyło, że zapominając o protokołach kurii, powiedział: "To Ksiądz mi powinien udzielić błogosławieństwa!".

Klimat wzajemnego zaufania trwał niezmiennie, co można dostrzec w listach i notach św. Josemarii oraz don Álvaro na temat drogi prawnej Opus Dei. Po spotkaniu, które odbyło się 11 listopada 1946 roku, św.

Josemaria napisał: "Byłem u Montiniego. Gdy jestem w Watykanie, i widzę jak nas kochają, błogosławię po tysiącokroć Boga za to, co wycierpieliśmy." I komentował, że aby dojść do Zmartwychwstania, trzeba przejść przez Krzyż. Montini zapewniał go, że codziennie modli się za Opus Dei. Św. Josemaria do końca życia wspominał te spotkania: "Pierwsze słowa otuchy i życzliwości, jakie usłyszałem w Rzymie, to słowa Montiniego."

Mianowanie Montiniego na arcybiskupa Mediolanu w 1954 r., a następnie wybór na Papieża zmniejszyły częstotliwość jego spotkań z Escrivą, niemniej jednak trwała dalej ich przyjaźń i duchowa jedność.

Błogosławiony Álvaro, naoczny świadek owych spotkań, stwierdził w jednym z wywiadów w 1982 roku: "Miałem okazję w sposób szczególny doświadczyć serdeczności, jaką Paweł VI darzył Ojca (św. Josemarię) podczas jednej z audiencji. Papież powiedział, że już od wielu lat czyta Drogę, z wielkim pożytkiem dla swojej duszy. Spytał Ojca, ile miał lat, gdy ją opublikował. Ten odrzekł, iż miał 37 lat, gdy ją opublikowano, ale zasadnicza część książki ukazała się w 1932 roku jako "Rozważania duchowe", gdy miał 30 lata. Papież zamyślił się i powiedział: "A zatem napisał ją Ksiądz w wieku dojrzałej młodości".

Cosimo Di Fazio

*Historyk, członek Instituto Histórico
San Josemaría Escrivá*

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/sw-pawel-vi-sw-josemaria-i-bl-alvaro-stara-przyjazn/> (26-03-2025)